

Księga Rodzaju, Bóg w gościnie u Abrahama: «O, racz się nie gniewać, Panie, jeśli raz jeszcze zapytam: gdyby znalazło się tam dziesięciu?» Odpowiedział Pan: «Nie zniszczę przez wzgląd na tych dziesięciu».

Szanowny Panie Pośle:

przyszedł chyba czas, aby każdy poseł i posłanka zadali sobie pytanie "czy jestem jedną z tych dziesięciu osob, ktore powstrzymają grożącą katastrofę"? Czy jestem jednym z tych, ktorzy pomogą odzyskać dobre imię Polski w świecie? Czy chcę spojrzeć prawdzie w oczy i wyciągnąć wnioski z ostatnich dwu miesięcy?

Wielki Polak, papież i święty Jan Paweł II pozostawił po sobie polityczne dziedzictwo. Jest nim zjednoczona i bezpieczna Europa. O to walczył i po to przeciwstawiał się wschodniemu totalitaryzmowi. Czy uczciwy człowiek może demolować spuściznę Jana Pawła II?

Wasze działania prowadzą Polskę prosto w ręce Putina. Czy Polak albo Polka może podążać do kolejnej narodowej klęski, jaką będzie związanie się Polski ze wschodnim totalitaryzmem?

W ciągu dwu miesięcy okazało się, że program wyborczy był tylko wybiegiem. To, co było obiecwane, nie jest realizowane i zapewne nigdy nie będzie, bo po prostu nie ma na to środków (co nie powinno być zaskoczeniem). To, co jest realizowane, nie było ujawnione w czasie kampanii. Gdyby było, nigdy nie zdobylibyście większości. Program wyborczy okazał się fortelem. Czy uczciwy człowiek może w tym uczestniczyć?

W przeszłości dzielni ludzie spędzali lata w więzieniu w obronie swojej uczciwości. Dzisiaj można być uczciwym nie płacąc takiej ceny. Poseł na Sejm nie trafi do więzienia, jeśli powie "nie". Jedyne, co grozi za uczciwość, to wściekłość jednego człowieka. To nie jest wysoka cena za przyzwoitość. Czy Pan ma odwagę, aby służyć Polsce i wyborcom, zamiast pokornie wypełniać polecenia jednej osoby prowadzącej kraj do przepaści?

Przyszedł czas, aby zapytać samego siebie "czy nadal chcę uczestniczyć w demowaniu kraju, jego wizerunku, i jego przyszłości"? Czy zdobędę się na odwagę i będę jedną z tych dziesięciu osób, ktore ocalą dziedzictwo polityczne Jana Pawła II i dobre imię kraju?

Jedynym, co może ocalić Polskę od katastrofy, jest Pana sumienie i odwaga powiedzenia "dosyć". Życzę Panu, aby Pan się nimi kierował przez resztę swojej kadencji.

Pozdrawiam i życzę wszystkiego najlepszego.

Wojtek Skulski, fizyk.

21 stycznia 2016